

ROBERT MRÓZEK  
Instytut Języka Polskiego PAN  
al. Mickiewicza 31  
31-120 Kraków  
e-mail: rrmrozek@gmail.com

<http://dx.doi.org/10.17651/ONOMAST.59.1>  
Onomastica LIX, 2015  
PL ISSN 0078-4648

## SYNCHRONICZNO-DIACHRONICZNA PERSPEKTYWA KATEGORIALNYCH ZRÓŻNICOWAŃ JĘZYKOWEJ FUNKCJONALNOŚCI ONIMICZNEJ

Słowa tem at y c z n e: sfera onimiczna języka, komponenty kategorialne (toponimia, antroponimia, zoonimia, kosmonimia, chrematonimia), specyfika funkcyjna

Zakresy determinantywnie współczesnych nurtów badawczo-poznawczych onomastyki mają charakter dwuwymiarowy. Zakres podstawowy wyznacza koncentracja na aktualnej specyfice procesów komunikacyjnojęzykowych, uzależnionych w określonym stopniu m.in. od wpływów globalizacyjnych na wybranym obszarze etnolektalnym czy ogólnonarodowym. Drugi zakres ma zaś wymiar problemowy, który dyktują procesy i zjawiska związane z tzw. globalizacją, odnoszoną do wielokierunkowej aktywności antyglobalizacyjnej społeczeństw lokalnych. Wymiar ten uwzględnia bowiem także komunikacyjną funkcjonalność regiolektów, dialektów czy socjolektów na tle potocznej odmiany języka ogólnego — z całą siecią powiązań interferencyjnych (zob. m.in.: Mrózek, 2007b, 2014a).

Analityczne ujęcia własności sfery języka w jej segmentach wycinkowych i zarysach ogólniejszych, związane z różnymi koncepcjami interpretacyjnymi oraz uzależnione od metod i pojęć strukturalistycznych, socjolingwistycznych czy kognitywistycznych, różnicuje aktualna potrzeba badań odnoszących się do dwóch obszarów onimicznych. Jeden z nich tworzą zasoby nazewnictwa ustalone i uzupełniane w dziejowych nawarstwieniach, w obrębie poszczególnych kategorii, głównie antroponimicznej i toponimicznej, częściowo też zoonimicznej, pozostające w obiegu komunikacyjnym o wyznaczonym zasięgu funkcjonalnym i społeczno-środowiskowym. Podlegają one odpowiednim zasadom normatywnym, które rygorystycznie determinują właściwości i funkcje określonych nazw w sferze oficjalnych kontaktów językowych, mniej rygorystycznie — w językowych zachowaniach nieoficjalnych. Drugi obszar, o zmiennym zakresie, jest natomiast nieukształtowany, zarówno jeśli chodzi o stosowane wzorce nazwotwórcze, jak i o ich efekty ilościowe. O ile w pierwszym obszarze możliwe

i konieczne z punktu widzenia praktyki komunikacyjnej uzupełnienia są niezbyt liczne, o tyle drugi nacechowany jest niestabilnością zasobów nazw, kształtowanych praktyczną doraźnością aktów nazwotwórczych, często niezależnych od norm nominacyjnych i derywacyjnych. Obszar ten reprezentują zróżnicowane wewnętrznie i wyodrębnione w propozycji klasyfikacyjnej zbiory chretonimii: marketingowej, społecznościowej, ideacyjnej oraz medialnej (zob. Gałkowski, 2008; Skowronek, Rutkowski, 2004a, b), a także zbiór nietrwałych zoonimów, należących głównie do tzw. zoonimii miejskiej (urbozoonimii), czy nieoficjalnych antroponimów przezwiskowych o nacechowaniu socjolektalnym (zob. np. Mrózek, 2007c).

Nazwy z pierwszego obszaru obejmują potencjalne ujęcia badawcze, zarówno synchroniczne, jak i diachroniczne, w odniesieniu do stratygraficznego, procesualnego kształtowania się poszczególnych kategorii nazewniczych, a w ich obrębie — odpowiednich typów i modeli nazwotwórczych, nacechowanych wewnętrznymi relacjami onimicznymi i potencjalnością relacji transonimicznych. Nazwy z drugiego obszaru, choć sugerują różne odniesienia porównawcze co do mechanizmów nazwotwórczych — kontynuowanych i innowacyjnych, takich ujęć nie wyzwalają, wiążąc się genetycznie na ogół ze współczesną rzeczywistością językową, ulegającą stałym przeobrażeniom pod wpływem gwałtownego rozwoju technologii informatycznych oraz globalnych i lokalnych przemian w komunikacji społecznej i interkulturowej. Określone zmiany w rzeczywistości pozajęzykowej — społeczno-ekonomiczno-kulturowej — i rzeczywistości językowej wywierają wpływ także na zmiany ilościowo-jakościowe w zasobie onimicznym i w obiegu komunikacyjnym jego elementów. Obieg ten jest nie tylko zróżnicowany na trzech poziomach kontaktu językowego: ogólnonarodowym, lokalnym i indywidualnym (nie mówiąc o uzupełniającym ten model obecnie poziomem globalnym), ale także zdeterminowany sytuacyjnie w dwóch różnych segmentach przestrzeni komunikacyjnej: przestrzeni spontanicznej codziennej komunikacji oraz przestrzeni wyższych funkcji komunikacyjnych, odnoszącej się do publicznego, oficjalnego komunikowania się.

Językową funkcjonalność proprialną należy zatem ujmować wieloaspektowo z odpowiednimi uszczegółowieniami wewnętrznymi. Uogólnione ujęcie funkcjonalnych właściwości proprialnej sfery języka można sprowadzić do wstępnego stwierdzenia, iż stanowiąc wyrazisty komponent leksyki, różnorodne twory onimiczne nie tylko uzupełniają obraz języka w każdym z jego okresów rozwojowych, lecz uczestniczą też w kreowaniu onimicznego obrazu świata, w którym zakodowana jest cząstkowa wiedza o lokalnych społecznościach językowych i mechanizmach konceptualizacji oraz wartościowania rzeczywistości wewnątrz wspólnoty komunikatywnej (por. np. m.in. Mrózek 2004a). Stwierdzenia te wpływają z dostrzegania w onimii hierarchiczności funkcyjnej odpowiednich jej

komponentów, współuczestniczących w procesach wykształcania znamion specyfiki propriальной języka. Fragmentaryczne ich sygnalizowanie (bądź negowanie) nie zastąpi oczekiwanych syntez monograficznych i ostatecznych ustaleń terminologicznych (zob. Mrózek, 2010).

Funkcyjność onimiczną należy tu więc postrzegać porządkująco w dwustopniowym układzie gradacyjnym, co nie było w dotychczasowych ujęciach teoretycznych wyrażenie eksponowane. Ponieważ „wstępna charakterystyka funkcji nazw własnych” została przedstawiona (zob. Rutkowski, 2001) z punktu widzenia aktu nominacyjnego, kryterium wyjściowe dotyczy zróżnicowań funkcyjnych na poziomie kategoryalnym, a więc w odniesieniu do poszczególnych zbiorów nazewniczych, czyli antroponomii, toponimii i pozostałych. Kryterium drugiego stopnia natomiast uwzględnia subkategoryalną swoistość funkcyjną poszczególnych komponentów nazewniczych w obrębie określonych podgrup onimicznych, czyli skategoryzowanych typów propriálních, kształtowanych w konkretnych makro- i mikrowspólnotach komunikacyjnych, w uwarunkowaniach środowiskowo-wspólnotowych, związanych m.in. z funkcjonowaniem i właściwościami etnolektów, dialektów, regiolektów oraz socjolektów. Owe kategoryalne typy onimiczne uzależnione są więc w rzeczywistości od ujmowanych w odpowiednim schronologizowaniu: a) stosunków etniczno-lingwistycznych i historycznoosadniczych czy migracyjnych, b) procesów społecznych i kulturowo-cywilizacyjnych, a także c) udziału czynników administracyjnych. Zasięgi komunikacyjnego obiegu geonimów, antroponomimów, zoonimów czy chrematonimów wyznaczają różnicująco trzy główne poziomy społecznojęzykowego: ogólnonarodowy, regionalny i lokalno-środowiskowy. Na poziomie lokalnym kształtują się w obrębie mikrowspólnot miejskich i wiejskich stosunki nazewnicze, decydujące o jakościowych i ilościowych właściwościach m.in. takich zasobów, jak anojkonimia (obejmująca lądowe i wodne nazwy terenowe na obszarach pozamiejskich) czy urbanonimia, której funkcjonalność reguluje miejski sektor administracyjny. O awansie niektórych tych nazw do szerszego obiegu komunikacyjnego decyduje splot różnorodnych czynników osadniczo-cywilizacyjnych, społecznych i kulturowych oraz administracyjnych. Wspomniane poziomy kształtowania nazw własnych krzyżują się bowiem z płaszczyznami oficjalności i nieoficjalności aktów nazwotwórczych, zaś określony obszar onimiczny kumuluje chronologiczne nawarstwienia starszych i nowszych skategoryzowanych tworów, nierzadko podporządkowanych zarówno zregionalizowanej specyfice procesów i stosunków nazewniczych, jak i regionalnej specyfice stosunków oraz właściwości językowych. Dotyczy to przede wszystkim takich subsystemów jak system mikrotoponimiczny, ustalających się w bezpośrednim związku z leksyką i właściwościami terytorialnych odmian języka, dialektów i gwar

jako bazą tworzywa onimicznego. Jakościowe wyznaczniki tego związku decydują o skali regionalizacji i zróżnicowania zasięgów przestrzennych określonych procesów i typów nazewniczych.

1. Toponomastyczna skala zainteresowań badawczych obejmuje wielowymiarowe nurty poznawcze, koncentrujące się na funkcyjnej specyfice tworów nazewniczych makro- i mikrotoponimii (o interpretacyjno-klasyfikacyjnych wykładnikach terminologicznych „makro” i „mikro” zob. Šrámek, 2014, 1989 — o funkcjonalności onimicznej), oronimii, hydronimii oraz urbanonimii.

W makrotoponimicznym zbiorze ojkonimów klasyfikacyjnie wyróżnia się — jak wiadomo — nazwy topograficzne, kulturowe i dzierżawcze, pełniące od początku funkcje bezpośredniego identyfikowania miejsc zamieszkałych, a także nazwy relacyjne, oraz: patronimiczne, rodowe (rodzinne), służebne (zawodowe), etniczne (gromadne) — pierwotnie określające dane grupy ludzi, wtórnie — osady przez nie zamieszkiwane.

Można dodać, że dodatkowe kryterium różnicowania i opisu geonimów winno uwzględnić jeszcze chronologię nazewniczych procesów toponimizacyjnych, determinującą właściwości nominacyjno-funkcjonalne najstarszej warstwy nazewniczej i nowszych zasobów nazw, szczególnie mikrotoponimów i urbanonimów.

W regionalnej monografii toponomastycznej H. Borek stwierdza, iż „jednym z głównych celów tego opracowania jest ukazanie nazewnictwa miejscowego jako odbicia różnorodnych zjawisk przyrodniczych, gospodarczych i społecznych — zwłaszcza osadniczych i etnicznych. Podstawę tych wniosków pozajęzykowych musi zawsze stanowić właściwa interpretacja językowo-nazewnicza nazw jako swoistych znaków językowych. Pełny zasób nazw z całego regionu pozwala przy tym na całościowe i wyczerpujące potraktowanie tych zagadnień” (Borek, 1988, s. 11). W kontekście procesu desemantyzacji nazw H. Borek (1988, s. 23) przypomina zaś, że „nazwy musimy rozpatrywać na dwóch płaszczyznach: funkcyjnej jako aktualnych określników jednostkowych obiektów i genetycznej jako nośników zatartej już bardzo często treści apelatywnej”. W tym kontekście można marginalnie przywołać jeszcze nieodosobniony przykład językowej i pozajęzykowej funkcjonalności historycznych poświadczeń nazewniczych ponad 130 miejscowości Ziemi Krakowskiej w ich brzmieniu czternastowiecznym jako świadectw ważnych nie tylko dla historii języka polskiego, ale także dla geografii historycznej Polski (zob. Bańkowski, 1991).

Toponimiczną funkcjonalność różnicują więc wewnątrzkatégorialnie, jak sygnalizowano, poza nazwami miejscowymi nazwy terenowe, górskie i wodne oraz nazwy miejskie (zob. np. m.in. Mrózek, 2004a). Zasób mikrotoponimów, poza dokumentacją ogólną i gwarowej warstwy leksykalnej z ich właściwościami,

m.in. interferencyjnymi, potwierdza duże bogactwo i zróżnicowanie baz apelatywnych, wśród których zaznaczają się dominacje określonych pól semantycznych i warstw słownictwa preferowanego w aktach nominacyjnych. Charakter centralny mają nawiązujące do właściwości środowiska geograficznego różnorodne rdzenie topograficzne, tworzące podstawowy trzon baz derywacyjnych. Obok izolowanych baz apelatywnych występują tu także całe gniazda topoleksemowe, powiązane wewnętrznymi stosunkami derywacyjnymi na płaszczyźnie apelatywnej (por. np.: *Płonia, Płoniawa, Płoniawka, Płoniawina* czy *Moczar, Moczarz, Moczarka, Moczarzyna, Moczarzysko*).

Spetryfikowanie w jednostkach nazewniczych dzięki procesom toponimizacyjnym niektórych właściwości języka (gwary) lokalnych wspólnot komunikacyjnych tworzy podstawę wyjściową do rekonstrukcyjnych badań historycznodialektalnych głównie w zakresie leksyki gwarowej, co pozwala zjawiska współczesne ujmować na tle diachronicznym, a to wobec znanych ograniczeń i braków źródłowych ma uzasadnioną wartość badawczą.

Kształtujący się w regionalnych uwarunkowaniach językowych i motywacyjnych system mikrotoponimiczny (czyli zasób nazw terenowych, lądowych i wodnych — obiektów niezamieszkanymi) potwierdza, iż mechanizmy tego nazwotwórstwa cechuje pod względem genetycznym koncentracja na motywacji topograficzno-kulturowej, głównie przestrzenno-lokatywnej, a także przynależnościowej, utrwalającej antroponimy środowiskowe w takich np. formacjach posesyjnych, jak: *Gabryśka, Michałowiec, Smolków* (zob. Mrózek, 1990).

Tło kontrastywno-porównawcze, np. właściwości topoleksemów polsko-czeskiego pogranicza południowego, może stanowić obraz mikrotoponimii w gwarach polskich pogranicza słowiańsko-bałtyckiego (zob. Ananiewa, 1993). Przykładem uszczegółowienia efektów analitycznych badań regionalnych może być natomiast prezentacja staropomorskiego składnika *gard* w nazwach terenowych i miejscowych Pomorza Zachodniego (zob. Rzetelska-Feleszko, 2002).

Kulturoznawczy aspekt interpretacyjny umożliwia postrzeganie struktur mikrotoponimicznych jako językowych wyznaczników przestrzeni kulturowej. Modele kojarzenia i interpretowania lokalnej rzeczywistości, czyli charakteru wybranych obiektów topograficznych, przez twórców nazw odzwierciedlają się w rekonstruowanych modelach motywacyjno-semantycznych, mieszczących się w ideacyjnym porządku kulturowym. Największą produktywnością wyróżnia się wzorzec, który wyznaczają nazwy o dwojakiej motywacji topograficznej: charakteryzującej (np.: a) *Chełm, Padoły, Strugi, Źródliśka*, b) *Brzezcie, Dębni, Grabina, Jodłówka* oraz c) *Bagno, Moczarka, Piaski*, d) *Skalica, Krzywiec, Ostry, Równica*) i lokalizującej (np.: *Międzydole, Podgaj, Podlesie, Zadworny, Zarzeczna, Zawodzie*). Drugi wzorzec nominacyjny wyznaczają mikrotoponimy posesywne (o motywacji przynależnościowej, np.: *Bieńkowskie*,

*Biernacia, Biernatowska, Brochowo, Gościejów, Łopacin, Michalonka, Pawliniec, Pawłoszka*). Modelowy obraz ideacyjnych odniesień kulturowych dopełnia trzeci wzorzec motywacyjny, który kumuluje jednocześnie odwołania interpretacyjne w sferze kultury pojmowanej jako porządek fenomenologiczny, czyli jako zjawisko materialne, kodując w zróżnicowanych znaczeniowo apelatywnych podstawach nazw nawiązania do efektów działalności osadniczej i zagospodarowania terenu (por. np.: *Cierpka Zagródka, Jodłowe Wyrobisko, Kopanki, Kobyłarnia, Koziniec, Palonka, Pszczelnica, Rąbież, Rzepisko, Śliwnik, Wyrąbaniec*; zob. Mrózek, 2003).

Swoiste kwestie nazewnictwej funkcjonalności wiążą się także z określonymi komponentami urbanonimicznymi. Sygnalizują je skrótowo m.in. następujące sformułowania w publikacjach: „od funkcji orientacyjnej do funkcji symboliczno-lokalizacyjnej” (Balowski, 2010, s. 281) w nazewnictwie ulic i placów, które eksponowało pierwotnie zasadę motywacji realnoznaczeniowej, czyli ścisłego związku nazwy z obiektem (np. ul. *Kościelna*); „konstrukcja i destrukcja systemu nazewnictwa miejskiego” (Handke, 2010, s. 357).

Nazwy miejskie stanowią wierne odbicie różnych zjawisk społecznych. Najstarsza warstwa odzwierciedla sposób organizacji przestrzeni i życia mieszkańców miast, a zarazem praktyczny stosunek ówczesnych kreatorów do nazw miejskich jako znaków deskrypcyjnych i funkcjonalnych. Nowsze warstwy nazw — zwłaszcza pamiątkowe — odzwierciedlają przede wszystkim symboliczne i pragmatyczne postawy i preferencje ich kreatorów (Handke, 2010, s. 362).

2. Kategoriałna funkcjonalność antroponimiczna realizowana jest — jak wiadomo — w trójczłonowym układzie systemowym — imiennie-nazwiskowym, okazjonalnie uzupełnianym składnikiem przezwiskowym bądź przydomkiem. Można przypomnieć, że antroponimia, jako jeden z podstawowych komponentów kategoriałnych sfery proprialnej języka, podlegając dziejowym procesom kształtowania owej funkcjonalności onimicznej — podobnie jak pozostałe kategorie nazewnictwa — wykształcała swoje wyznaczniki wewnętrznych zróżnicowań modelowych w obrębie odpowiednich zespołów czy klas nazw osobowych, wykazujących — w porównaniu z jednostkami leksykalnymi bazy apelatywnej — większą ograniczoność gramatyczną, realizowaną w konkretnym akcie komunikacyjnym, przy zawężeniu zakresu funkcji kategoriałnej odpowiednich formantów antroponimicznych (por. m.in.: Borek, 1978; Bubak, 1986; Domin, 1982; Gala, 1985, 1991; Rospond, 1972). „W ten sposób ustalił się na gruncie polskim oficjalny, urzędowy dwuskładnikowy system antroponimiczny, w skład którego wchodzi imiona chrzestne o charakterze indywidualnym i nazwiska o charakterze indywidualnym i rodzinnym, spełniające kryterium niezmienności, dziedziczności i obowiązkowości” (Bubak, 1980, s. 475). Należy dodać, że imiona, pełniące rolę komunikacyjną przez identyfikację, określa się jako sub-

kategorię antroponimiczną zamkniętą leksykalnie, ale otwartą morfologicznie. Swoboda nazwotwórcza przejawia się w hipokorystycznych formach imion oraz w zasobie przezwisk, przydomków i pseudonimów.

Antroponimy indywidualne pełnią właściwe im funkcje w komunikacji społecznej i odzwierciedlają różne przejawy stosunków społecznych. „W imionach na plan pierwszy wysuwa się funkcja symboliczna, dziś może nie tak jak w przeszłości wyrazista, z odniesieniem do wierzeń i wartości, oraz potrzeba wyrażania uczuć; w przezwiskach — ludzka skłonność do oceniania drugiego, a także pewne przejawy ludyczności; w pseudonimach manifestuje się chęć zasłonięcia się, ukrycia, potrzeba, a nawet konieczność niejawności. [...] W wypadku nazwisk funkcja identyfikowania i rozróżniania wysuwa się na plan pierwszy” (Malec, 2004, s. 54). Nazwiska dziedziczne powstały w celu wyodrębnienia rodziny i uporządkowania dziedziczenia praw majątkowych.

Na obszarze ogólnokrajowym można wyznaczyć swoistą geografie określonych typów nazwisk: z jednej strony — motywacyjnych (np. wśród antroponimów „gdańskich” 25% stanowią twory odmiejscowe; zob. Kreja, 1998), z drugiej zaś — formalnych (np. formacje typu: *Bartoszenko*, *Chromenko* z elementem strukturalnym proveniencji kresowej). W trzecim wypadku (ale nie ostatnim) można wskazać za E. Brezą: „[...] nazwiska równe nazwom miejscowości z województw kieleckiego i radomskiego” (Breza, 2004, s. 71). Uwzględniono też w analizie np. „najczęstsze nazwiska wielkopolskie” (Walczak, 2010), uznając za charakterystyczne dla Wielkopolski odimienne, zwykle interpretowane jako patronimiczne, nazwiska na *-ak*: *Pawlak*, *Stachowiak*, *Szczepaniak*.

Od strony ilustracji procesów historycznych można tu wskazać przykładowo „studium nazewnicze i społeczno-narodowościowe” jako podtytuł opracowania: „Nazwiska mieszkańców Bytomia od końca XVI w. do roku 1740” (Borek, Szumska, 1976).

Pod względem odzwierciedlenia środowiskowych zróżnicowań zjawisk antroponimicznych w analizach problemowych wyróżniano: (nierazko polemicznie) nazwisko szlacheckie z reprezentatywną formacją odmiejscową na *-ski* (można wspomnieć przykładowo, że w XV w. identyfikowała ona 41% reprezentantów szlachty w dokumentach; zob. Kaleta, 1998, s. 38; też Matuszewski, 1976), nazwisko mieszczańskie — z przewagą nazwisk odzawodowych i obcych oraz krytyczną oceną stereotypu mieszczańskiego na *-owicz*, *-ewicz*, przejętego modelowo pod wpływem kresowych nazwisk szlacheckich z tymi sufiksami (zob. Wolnicz-Pawłowska, 2010; Kamińska, 1991), a także nazwiska chłopskie (zob. Bubak, 1986).

Zróżnicowane procesy formalno-funkcjonalne w obrębie nazw osobowych odsłania socjolingwistyczna analiza tła onimicznego, czyli kontekstu historyczno-społecznego i narodowego. W owym tle onimicznym mieszczą się m.in. pro-

blem strukturalnego typu nazwisk na *-ski* jako jednego ze stereotypów polskiego nazwiska czy problem identyfikowania kobiet, w tym nazwisk mężatek w zwyczajnym językowym i w przepisach prawa (zob. Łobodzińska, 1994; Sarnowska-Giefing, 2008).

Wyrazistości funkcyjnej składników nazwiskowych i względnej ich stałości w systemie antroponimicznym, pojmowanym dynamicznie, procesualnie, przeciwstawiają się w pewnym stopniu składniki imiennicze, uzależnione (zob. np. Malec, 2007) częściowo od makro- i mikrosfery funkcyjnego ich użycia w społecznym kontakcie komunikacyjnym: ogólnym i lokalno-środowiskowym oraz indywidualnym, przy czym każda z tych sfer — jak wiadomo — determinuje określone konsekwencje dotyczące właściwości i funkcjonowania odpowiednich komponentów subsystemu. Na poziomie lokalnym, np. w obrębie grup środowiskowych i rodzinnych, przejawia się znaczny wpływ indywidualnych motywacji na wybór i funkcjonowanie derywacyjnych struktur imienniczych (typu: *Andrzejek — Ajek, Lidia — Lida, Hubercik — Hubercisko*) oraz tworów przezwiskowych. Dynamika przekształceń i szczególnie otwartość morfologiczna sprawiają, że imiona cechuje duże bogactwo struktur deminutywno-hipokorystycznych czy augmentatywno-deterioratywnych, przy czym niektóre hipokorystyka odgrywają też rolę imion podstawowych, co nie sprzyja ich wyrazistości funkcyjnej. Współczesna neutralizacja form typu *Jurek* w środowiskach towarzysko-rodzinnych ma charakter niemal powszechny (zob.: Kosyl, 1983; Mrózek, 1996a, 2008).

Obszar funkcjonalności antroponimicznej rozszerzają dodatkowo środowiskowe aspekty interetniczne. Derywaty, np. od podstaw skróconych z zapożyczonym wykładnikiem *-i*, ilustrują (zob. Dunaj, 2009) przykłady: *Adi* (od *Adam, Adolf*), *Edi* (*Edmund*), *Ami* (*Amalia*), *Eli* (*Elżbieta*). Derywaty z funkcją indywidualizacyjno-identyfikacyjną umożliwiają, z jednej strony, wyrażanie rozmaitych odcieni nacechowania emocjonalnego, z drugiej zaś — bywają wykorzystywane do zaznaczania relacji społecznych pomiędzy rozmówcami (Dunaj, 2009, s. 317).

Szczególnością właściwość odsłania wnikliwa interpretacja słowiańskiego imiennictwa dwuczłonowego, które miało charakter zyczący i wróżebny, prezentując obraz dawnej przestrzeni rodzinnej, odbijając „treści uznawane w danej wspólnotcie za ważne, dobre i wartościowe dla dziecka, zapewniające mu pomyślność, bezpieczeństwo i szczęście” (Malec, 2000, s. 182), np. z członami: *Doma-* || *Domo-* ‘w domu’, *Siemi-* || *Siemo-* ‘w rodzinie’, *Rado-*, por. np.: *Domasław, Domarad, Domamir* czy *Radosław* (zob. też Cieślíkowa, 2000, 2002). Imiona złożone z komponentem *-sław* (motywowanym znaczeniowo przez *słynąć* i *sławić*; por. Malec, 2002) nabierały w słownictwie słowiańskim nowych znaczeń proprialnych, związanych z rysem dostojeństwa, arystokratyczności; przejmując



też rolę sufiksu, komponent ten dodawany był do prostych imion odapelatywnych (np. *Mroczyślaw* : *Mroczek*), a także do imion chrześcijańskich (np. *Idziślaw* : *Idzi*, *Janisław*; Malec, 2002, s. 173).

Wtórne wprzęganie formacji typu *Grześ*, *Wojtek* w funkcje przezwiskowe (Taszycki, 1924, s. 28) jest wprawdzie sporadyczne, ale wskazuje na nieostrość relacyjną wewnątrzsystemowych składników nieoficjalnych. Pozycja przezwiska jako członu fakultatywnego (powszechnie nieobowiązującego) także nie jest trwała. Tworząc osobną klasę nazewniczą, podrzędną wobec pozostałych, czyli imion i nazwisk, przezwiska są nazwami zastępczymi, co oznacza, że mogą przejmować ich funkcje lub zastępować pełną nazwę zestawioną, pomimo dodatkowej apelatywnej funkcji charakterystyki przynajmniej w początkowym okresie funkcjonowania.

W gwarowych mikrosystemach nazewniczych przezwisko może przejść niejako na stałe funkcje nazwiska, przekształcając się — już jako lokalne nazwisko — w nazwę dziedziczną, niezależną od nazwiska urzędowego. Nazwisko to pozwala niektórym rozróżnić opozycyjnie tzw. przezwiska rodzinne oraz przezwiska stylistyczne (zob. Karaś, 1972).

Obok przezwisk indywidualnych i nazwisk w środowisku wiejskim funkcjonują przydomki rodzinne, często dziedziczne (prawnie niezalegalizowane; zob. Biulik, 1983); do nazw zbiorowych typu rodzinnego należą też nazwy dynastyczne (por. dynastie *Piastów*, *Jagiellonów*, *Wazów*; Malec, 2004).

**3.** Zoonimię jako pewną całość kategoriałną cechuje mała wyrazistość autonomicznych właściwości proprialnych (por. Mrózek, 2011, 1996b). Zasadniczym komponentem owej całości jest zoonimia ludowa, którą dopełnia tzw. zoonimia miejska (urbozoonimia według J. Strutyńskiego; zob. Strutyński 1996), a także zoonimia literacka, konfrontowana z zoonimią uzualną, głównie przez C. Kosyła (1996–1998, 2008). Interpretatorzy nazwotwórczych modeli zoonimicznych — historycznych (tradycyjnych), ilustrowanych przykładowo przez nazwy typu: *Biała*, *Białocha*, *Bielicha*; *Biały*, *Bielik*, *Bielas*; *Czarna*, *Czarnula*, *Czarnocha* czy *Czarny*, *Czarnuś*; *Gniady*, *Gniadosz*; *Krasy*, *Krasoń*, *Krasula*; *Siwy*, *Siwek*, *Siwoń*, notowane w XVI–XVII w. — twierdzą, że owe derywaty sufiksalne kształtowane były pod wpływem ludowych imion o charakterze ekspresywno-hipokorystycznym na bazie stosunków rodzinnych. Już w latach dwudziestych ubiegłego wieku W. Taszycki stwierdził, że istnieje bliski — genetyczny i strukturalno-semantyczny — związek między tradycyjną zoonimią ludową a antroponią (Taszycki, 1924).

Analiza ogólnosłowiańskiego materiału zoonimicznego prowadzi według Stefana Warchoła do wniosku, że obszerna ogólnosłowiańska kartoteka materiałowa pozwoli odtworzyć w przyszłości „kształtowanie się zrębów prasłowiań-

skiej etniczno-kulturowej i językowej wspólnoty” (Warchoł, 2002, s. 228; zob. też Warchoł 2003). W konsekwencji autorzy opracowań przyjmują, że cała kategoria tradycyjnej zoonimii powstała w wyniku bezpośredniego oddziaływania imion hipokorystycznych (Strutyński, Warchoł, 2004, s. 105).

Zoonimy są jednak zróżnicowane w zależności od reprezentowanego gatunku zwierząt, regionu kraju i języka; ich kreowanie odbywa się według właściwych im reguł motywacyjnych z wykorzystaniem podstawowego rejestru typowo zoonimicznych formantów, charakterystycznych dla odpowiednich tworów gatunkowych (np.: *-ula, -ocha, -icha, -ka, -ek, -ik, -uś* czy *-awa* || *-awy, -ana* || *-any, -ata* || *-aty* w nazwach takich, jak: *Kwiatula, Łysocha, Siwek, Karuś*) o zróżnicowanych terytorialnie zasięgach produktywności, motywowanych genetycznie zakresami odpowiednich arealów gwarowych (centralnych i peryferyjnych), w których typowość wspomnianych formantów czy ich zoonimiczna specjalizacja jest weryfikowana na tle innych ich funkcji.

Współczesne nazwotwórstwo zoonimiczne (głównie w obrębie imion zwierząt pokojowych) reprezentują zoonimy: a) nieumotywowane, b) umotywowane wewnątrznie (ze względu na naturalne cechy) i zewnątrznie (ze względu na inne czynniki) — bezpośrednio i pośrednio (np.: *Bura, Cezar, Elania, Grzebyk, Mrówka, Nocek, Rudy, Różyczka, Sylwester, Szczekus*). W każdej z tych grup mogą się mieścić nazwy metaforyczne czy metonimiczne. Zbiory te cechuje otwartość leksykalna i morfologiczna — przy znacznym udziale zoonimów opartych na nazwach własnych, zwłaszcza imionach i nazwiskach; minimalny jest udział nazw złożonych. W ujęciu całościowym segment zoonimiczny poświadcza znaczny snobistyczny udział nazw obcych i rosnący wpływ środków masowego przekazu w indywidualnych aktach nominacyjnych.

Trójfazowość ustalania się nominacyjnych właściwości w odniesieniu do gatunkowo zróżnicowanych obiektów zoonimicznych można sprowadzić do następujących faz: 1) kształtowania się nazwotwórczej tradycji zoonimicznej w funkcjonalno-formalnym kontekście imion hipokorystycznych; 2) kształtowania się nowych tendencji nazwotwórczych w środowiskach wiejskich pod wpływem zmian społeczno-kulturowych i ekonomicznych oraz równoczesnego kształtowania się tzw. zoonimii miejskiej; 3) konfrontacyjnych oddziaływań tradycyjnej zoonimii ludowej i zoonimii miejskiej.

Interpretacyjne odniesienia funkcjonalności zoonimicznej ostatniej fazy pozwalają stwierdzić, że nieuzasadnione staje się obecnie opozycyjne wyróżnianie w zoonimii — na podstawie kryterium środowiskowego — odmiany „wiejskiej” i „miejskiej”. Opozycyjność tę podważa u podstaw nierównoważność klas nazwicznych jako komponentów zbioru „wiejskiego” — obejmującego w warunkach współczesnych klasę nazw zwierząt użytkowych i klasę nazw zwierząt pokojowych (na wsi są to niektóre psy i koty oraz przedstawiciele innych gatunków

zwierząt, wprowadzanych do środowiska wiejskiego przez młode pokolenia mieszkańców) i zbioru „miejskiego” — ograniczonego do klasy nazw zwierząt pokojowych (zob. Mrózek, 2011).

Wyniki analiz konfrontacyjnych pokazują, że w nazewnictwie zwierząt pokojowych w mieście i na wsi nie ma żadnych różnic, przy czym w obrębie tej klasy wyróżniają się dwa typy zoonimów: tradycyjne (odbierane przez nadawców jako „typowe” imiona zwierzęce), ciągle popularne w obu środowiskach (np.: *Ami, Ara, As, Aza, Azor, Burek, Kajtek, Kuba, Mikuś, Mruczek, Nero, Pikuś, Reks*), i nowsze. W klasie nazw zwierząt użytkowych (koni, krów i in.), związanych wyłącznie z wiejskim środowiskiem, zdecydowanie przeważają nazwy reprezentujące funkcjonalnie tradycyjną zoonimie ludową (por.: *Cielicha, Gniady, Kary, Kasztan, Krasula, Kwiatula, Malina, Siwek* i in.), choć niektóre nazwy poświadczają też efektywność oddziaływania telewizji (por. np.: *Fanta, Karino, Milka, Pegaz*), niektóre zaś dawniejsze twory (typu *Krasula*) ulegają leksykalizacji, a coraz powszechniejsze stają się zoonimy odimienne.

Jako trzeci obszar zoonimicznej funkcjonalności można potraktować zróżnicowany zbiór rezultatów „administracyjnych” procedur nazwotwórczych (w tym konkursowych, w odniesieniu do stadnin hodowlanych, ogrodów zoologicznych, Związku Kynologicznego i in.), grupujący składniki różnych klas nazewniczych, w tym pochodniki odimienne i twory derywowane z udziałem formantów niewyspecjalizowanych zoonimicznie.

Na wyodrębnione tu trzy obszary: tradycyjnej zoonimii ludowej, zoonimii „miejskiej” i zoonimii sankcjonowanej administracyjnie nakłada się dominanta motywacji deantroponimicznej, skłaniająca S. Rosponda (1983, s. 10) do skrajnego sądu, iż „zoonimie należy uważać za część antroponimii”.

Według C. Kosyła (1996) pomostem do wprowadzenia imion osobowych do kategorii nazw zwierząt pokojowych stały się imiona mitologiczne i literackie, lecz w poglądach odmiennych jest akcentowana teza, że od połowy XX w. aktualizuje się dwukierunkowy proces: filmy i seriale telewizyjne przejmują te modele nazewnicze, które są w powszechnym użyciu, a właściciele zwierząt przejmują wzory nominacyjne od bohaterów telewizyjnych, co jest wyrazem powszechnej potrzeby onimizacji.

4. W obrębie kategoryalnych wykładników funkcjonalności onimicznej mieszczą się także charakterystyczne dla poszczególnych grup obiektów Wszechświata modele nazewnicze kosmonimii (astronomii), reprezentowanej przez otwarty zbiór nazw pochodzących ze źródeł astronomicznych, etnograficznych i językoznawczych, różnicujących ich oficjalny i gwarowy charakter — wielowarstwowy pod względem typologicznym i chronologicznym.

Urzędowe nazwy planet, gwiazdozbiorów, mgławic, galaktyk, planetoid, gwiazd nowych i supernowych czy komet nie są tworzone według wspólnego modelu onimicznego, każdą grupę obiektów wyróżnia bowiem zestaw innych cech. Pod względem komunikacyjnego zasięgu rozróżnia się: a) kosmonimy globalne — o zasięgu ogólnoświatowym oraz b) kosmonimy lokalne — ludowe, typowe dla poszczególnych krajów lub regionów. Twory oficjalne mogą być uzależnione strukturalnie od przenoszonych na obiekty kosmiczne nazw osobowych i geonimów (zob. Kopertowska, 2000). Tylko niewielką część stanowią zazwyczaj spontanicznie kreowane, opisowe i zmetaforyzowane twory nieoficjalne (zob. Jakus-Borkowa, 2004, 2010). Polskie kosmonimy mają wiele właściwości wspólnych z nazewnictwem innych środowisk słowiańskich; poświadczają to m.in. formacje komponowane. Przykładowo: oficjalna *Droga Mleczna* w potocznym nazewnictwie zastępowana bywa zestawieniami: *Biała Droga*, *Mroźna Droga* czy *Mleczny Gościniec*, *Gościniec Świętych*, *Boże Wrota*, *Światło Niebieskie*.

Oficjalne nazewnictwo kosmiczne powstaje obecnie na podstawie przepisów, reguł onimicznych oraz ustaleń specjalnej komisji powołanej przez Międzynarodową Unię Astronomiczną. Ludowym nazwom gwiazd oraz ich konstelacji poświęcają uwagę głównie etnografowie i folklorysty, którzy, pokazując ich bogactwo, dostrzegają m.in. aspekty funkcjonalne określonych kosmonimów w odniesieniu do praktycznego wykorzystania położenia nazewniczych obiektów na nieboskłonie w życiu codziennym, szczególnie przez rolników i żeglarzy.

Mimo iż innowacje przyjmowane są z oporami, to widać, iż dominujące początkowo nazwy o bazach z mitologii greckiej i rzymskiej zastępowane są w nowszych twórcach przez elementy religii i kultury różnych narodów, antroponimy postaci historycznych i imiona zwykłych ludzi, toponimy przeniesione z planety Ziemi oraz nazwy zaczerpnięte z utworów literackich, zaś formy wielowyrazowe — nawet starszych kosmonimów — przekształcają się w onimy krótsze, zwykle jednoczłonowe (Jakus-Borkowa, 2010, s. 171).

**5.** Nie odpowiadając bezpośrednio na pytania, „czy wszystkie chrematonimy są nazwami własnymi” (zob. Mańczak, 2011) oraz „jakie korzyści daje onomastyce chrematonimia” (zob. Cieślakowa, 2011), ani też nie odwołując się porównawczo do chrematonimii chińskiej (zob. Kałużyńska, 2011), można wstępnie przytoczyć następującą opinię:

Chrematonimicznej (także medionimicznej) odrębności, ze względu na ogromne zróżnicowanie włączanych do tej grupy obiektów, wyjątkowo trudno dowieść. Zdaniem R. Mrózka (2006, s. 157) na wyraźny brak kategoryczności chrematonimów wpływa również tzw. mglistość onimiczna wiązanych z nimi twórców nazewniczych, często wieloelementowych, bliskich sferze apelatywnej lub wręcz do niej zaliczanych bez ustalonych kryteriów. Jako „ogród nieplewiony

onomastyki” (Mrózek, 2006, s. 159) system chrematonimiczny okazuje się trudny do zwarteo, precyzyjnego opisu w kategoriach systemowości. Wobec powyższego w odniesieniu do niektórych grup nazewniczych można mówić o terminologicznej celności pojęcia *system*, lecz w odniesieniu do nowszych, konstytuujących się na naszych oczach twórców nazewniczych o nieo określonej kategoriałności owo pojęcie systemu zdaniem R. Mrózka (2006, s. 156–157) przesuwaa się w stronę ozdobników terminologiczno-interpretacyjnych (Rutkiewicz-Hanczewska, 2011, s. 411).

Na marginesie trzeba dodać, że wrażenie „nieprzeplewienia” w chrematonimii wynika także z naturalnej różnorodności realiów, które są denominowane przez chrematonimy, i dynamiki, z jaką chrematonimy powstają w języku (jego warstwy onimicznej) oraz rozprzestrzeniają się w użyciu komunikacyjnym. Tego zresztą zmienić się nie da, bo ta sfera nazewnicza zachowuje się niemal zupełnie swobodnie i spontanicznie, tworząc wręcz niedający się okiełznać fenomen kulturowo-językowy jako element współczesnej komunikacji społecznej. Chrematonimy są prawdopodobnie najliczniejszym, a zarazem najbardziej niejednorodnym zbiorem nazw własnych, w wielu wypadkach oscylujących jako denominacje między leksyką proprialną a leksyką ogólną (Gałkowski, 2012, s. 187).

W tym kontekście w pełni uzasadnione wydają się wcześniejsze pytania tytułowe: „Nazwy firm — chaos czy system?” (zob. Rzetelska-Feleszko, 2000) oraz „Nazwy firmowe: *propria* czy *appellativa*?” (zob. Walczak, 2000).

Coraz powszechniejsza presja globalizacyjna wywołująca dwustronne reakcje użytkowników języka, oparte, z jednej strony, na postawach konserwatywnych i narodowych, z drugiej zaś — na postawach innowacyjnych i ponadnarodowych, eliminujących wszelkie przejawy izolacjonizmu — prowadzi do zmian w rzeczywistości pozajęzykowej (społeczno-ekonomiczno-kulturowej) i językowej, wywierając także wpływ na zmiany ilościowo-jakościowe w zasobie onimicznym oraz w obiegu komunikacyjnym jego elementów. Postawy innowacyjno-kreatywne wyraziście przejawiają się głównie w nienormowanej, intensywnie „europeizowanej” i ekspansywnej „twórczości” chrematonimicznej.

Choć zakres i wyraźne kontury graniczne kategoriałnej funkcjonalności chrematonimii nie zostały ostatecznie określone w analitycznej praktyce onomastycznej (także w przestrzeni zachodnioeuropejskiej; zob. Czopek-Kopciuch, 2011), to ciągle się wydaje, że odkrywanie regionalno-lokalnych i środowiskowych pierwiastków funkcjonalno-motywacyjnych w zglobalizowanych aktach nazewniczych w obrębie owej kształtującej się żywiółowo i „nieujarzmionej” normatywnie kategorii, odnoszonej do kompleksu nazw związanych z różnorodnymi jednostkami instytucjonalnymi, firmami, obiektami handlowo-usługowymi i wytworami kulturowo-cywilizacyjnymi, można uczynić niemarginalnym, choć złożonym interpretacyjnie zadaniem rozpoznawczym (zob. Mrózek, 2007a). Chrematonimia kumuluje bowiem i zagęszcza w niezwykłym zróżnicowaniu formalnym i funkcjonalnym — łącznie z funkcją perswazyjno-reklamową — nowsze indeksy onimiczne (por. m.in.: Rogowska-Cybulska, 2011; Rudnicka-

-Fira, 1996). Modelowy charakter nazw i odpowiednich typów nazewniczych uzależniony jest tu nie tylko od rodzaju obiektu, ale także od tradycji nazewniczej i warunków gospodarczo-kulturowych, wpływających na określone motywacje nominacyjne — przy zróżnicowaniu nazw motywowanych realnie i konwencjonalnie (por. Siwiec, 2010, 2012).

Z ustaleń E. Rzetelskiej-Feleszko (2000, s. 110–111) zaś wynika, że w polskich nazwach firmowych dominuje model złożony z dwu (rzadziej trzech) komponentów, „które mogą mieć charakter semantyczny, półsemantyczny lub asemantyczny; [...] model ten obejmuje 54% zebranych nazw — symbolizują go nazwy *Agrex* (= *agro* + *export*), *Dromaz*”; nazwiska w funkcji nazw firmowych występują dość licznie (w nazwach niemieckich stanowią model podstawowy). W innej publikacji (Rzetelska-Feleszko, 1998) autorka sygnalizuje, że polskie nazwy firmowe, które cechuje „bardzo wysoki procent nazw obcych etymologicznie lub strukturalnie, są interesującym materiałem badawczym i dla językoznawcy, i dla socjologa. Onomastyczna analiza prowadzi tu, między innymi, do ujawnienia ważnych społecznych preferencji” (Rzetelska-Feleszko, 1998, s. 281). Na tytułowe pytanie, czy w polskich nazwach firmowych mamy do czynienia z chaosem, czy też z cechami systemu, autorka odpowiada, że „bliższa analiza pozwala dostrzec w owych nazwach pewne reguły i modele” (s. 111). Nazewnicze modele strukturalne wskazuje też przykładowo baza materiałowa, którą „stanowią nazwy 740 podmiotów z branży gastronomicznej [...] zarejestrowane w *Panoramie firm*” (Biolik, 2011, s. 59). W modelach nominacyjnych przejawiają się panujące współcześnie tendencje nazewnicze i mechanizmy nazwotwórcze; jedną grupę tworzą chrematonimy bez antroponimów (por. np.: *Kuźnia Smaków*, *Różana Cafe*, *Złoty Żuraw Restauracja*), drugą — formacje je zawierające (np. *Szum-bar Andrzej Szumowski*).

Interpretacyjno-analityczne zróżnicowanie chrematonimii na: marketingową, społecznościową i ideacyjną pozwala na terminologiczne wyodrębnienie firmonimów oraz socjoideonimów (zob. Gałkowski, 2008),

Wprawdzie mało wyraziste wyróżniki onimiczności niektórych formacji komponowanych lokują chrematonimie bliżej apelatywno-proprialnej strefy pogranicznej niż wśród głównych kategorii onimicznych, to jednak rozpoznanie wzorców i schematów formalnego kształtowania w żywych, spontanicznych procesach poszczególnych typów nazw może wzbogacić onomastykę o nowe fakty interpretacyjne (Mrózek, 2000, s. 126; zob. też: Biolik, 2011; Burkacka, 2007; Cieślakowa, 2011; Kopertowska, 2000; Skowronek, 2010),

także te wskazujące na eliminację określonych tworów z przestrzeni onimicznej (por. m.in. Walczak, 2000). Po kilkunastu latach (2000–2015) sformułowanie to nie wymaga istotnej modyfikacji (zob. też porównawczo: Knappová, 2000, 1992; Majtán 1989).

A. Cieślíkowa (2011), odpowiadając na sygnalizowane wcześniej pytanie, stwierdza:

Zajęcie się chrematonimami włącza je w dyskusję o cechach i istocie nazwy własnej (Mańczak, 2001). Metafory, metonimia, konotacja i mieszana struktura stają w centrum dyskusji o nazwach własnych. [...] Wyraźnie widać, że opis chrematonimów mimo różnic między nimi a apelatywami (inna hierarchia funkcji i niekiedy inna struktura) często nie różni się od opisu, analiz i uwag dotyczących apelatywów. Należy więc wykorzystywać w opisie tych onimów metody analizy nazw pospolitych, zwracając szczególną uwagę na rodzaj tekstu pisanego i mówionego: potocznego i oficjalnego — urzędowego. Różnice w sposobie opisu chrematonimów a apelatywów coraz bardziej się zacierają (Cieślíkowa, 2011, s. 121).

Onomastyka przez chrematonimię zostaje uwikłana w rozmaite zależności, niekiedy odmiennie od dawnych, wymuszając inne ujęcia, które pokazują zależności między nazwą a dyskursem, nazwą a różnymi rodzajami tekstu, nazwą a celem jej użycia (Cieślíkowa, 2011, s. 119).

Obok tej opinii można jeszcze przytoczyć z pokonferencyjnej publikacji („Chrematonimia jako fenomen współczesności”) następującą opinię w odniesieniu do chrematonomastyki: „[...] jej innowacyjność objawia się nie tylko w przedmiocie i metodach badawczych, ale także we wpływie, jaki chrematonomastyka wywołuje w spojrzeniu na całą onimię. Prowadzi ono do rewizji teorii na temat ogólnego pojęcia nazwy własnej i jej językowej oraz kulturowej definicji” (Gałkowski, 2011, s. 181). Sąd ten uzupełnia teza, iż „chrematonimy zmieniają ogólne spojrzenie na świat propriów, autonomizując dziedzinę, która się nimi zajmuje wśród nauk onomastycznych” (Gałkowski, 2011, s. 183). Czy można to potraktować jako zapowiedź „narodzin” subdyscypliny przesądzającej kwestię uniwersalnego oglądu proprialnej sfery językowej w myśl tezy: „[...] z funkcjonalnego punktu widzenia kształt nazwy jest w zasadzie absolutnie dowolny, bo «cokolwiek da się nazwać jakkolwiek», szczególnie we współczesnym świecie” (Gałkowski, 2011, s. 189)?

**6.** W poszczególnych onimicznych zbiorach kategoriaalnych ukształtowały się bądź kształtują innowacyjnie określone formacje nazewnicze, reprezentujące pod względem funkcjonalnym czy to uniwersalne typy nazw własnych, czy to nowsze struktury nazwotwórcze, w części budzące wątpliwości interpretacyjno-kwalifikacyjne (np. zlepkowce — zob. m.in. Rzetelska-Feleszko, 1998).

Pojawiające się w przestrzeni komunikacyjnej innowacje onimiczne, obejmowane strukturami tekstowymi na równi z historycznie ukształtowanymi i współcześnie uzupełnianym bądź administracyjnie wymienianym — w urbanonimii (częste urzędowe zmiany nazw ulic) — zasobem nazw danego obszaru etnicznego, podlegają dodatkowo różnorodnym adaptacjom dyskursywnym. Adaptacje te uzależnione są odpowiednio od kategorii nazewniczej oraz od oficjalnego

i nieoficjalnego charakteru dyskursu na trzech poziomach kontaktu językowego: ogólnonarodowym, lokalno-środowiskowym i indywidualnym. Dystrybucja dyskursywnych wariantów nazw uzależniona jest natomiast ostatecznie od właściwości i składników konkretnego aktu komunikacji, a więc nadawcy, odbiorcy, typu dyskursu i kontaktu, stosowanego kodu, rodzaju i gatunku komunikatu oraz kontekstu. Adaptacje te mogą mieć dwojaki wymiar: formalny i funkcjonalny. Konkrete uwarunkowania tekstowe mogą sprawiać, iż funkcję prymarną nazw związaną z reprezentacją kategoriałną (antroponimiczną, toponimiczną itd.) przysłaniają w niektórych tekstach funkcje dodatkowe, co szczególnie wyraźnie uwidacznia się w gatunkach prasowych i literackich (o funkcji intertekstualnej onimów zob. Sarnowska-Gieffing, 2003). Specyficznego zróżnicowania funkcji nazw literackich i nazw medialnych nie można pomijać w całościowym oglądzie funkcjonalności leksyki onimicznej.

Skrótowny i z konieczności uproszczony zarys funkcjonalności kategoriałnych komponentów proprialnejsfery językowej sygnalizuje potrzebę dalszego uintensywniania i metodologicznego uściślenia odpowiednich poczynań badawczych o charakterze analityczno-interpretacyjnym w obrębie onomastyki, prowadzących zarówno do szczegółowych, jak i uogólnionych wniosków oraz ujęć syntetycznych.

Perspektywa konfrontatywna na gruncie ogólnosłowiańskim — z uwzględnieniem pozasłowiańskiego kontekstu materiałowo-interpretacyjnego — w obrębie onomastyki porównawczej winna dopełniać obszar wycinkowych czy kompleksowych charakterystyk wyodrębnionych zbiorów onimicznych, uwzględniając między innymi przestrzenny, frekwencyjny i temporalny wymiar funkcjonalności odpowiednich elementów i systemów proprialnejsfery językowej. Sprzyja temu współczesny kontekst metodologiczny lingwistyki kontrastywnej czy lingwistyki kulturowej, a także stała potrzeba uzupełniania i korygowania terminologii onomastycznej — polskiej i słowiańskiej. Onomastyczne analizy i syntezy wciąż mają charakter otwarty.

#### LITERATURA

- Ananiewa, N. (1993). Mikrotoponimia w gwarach polskich pogranicza słowiańsko-bałtyckiego. W: S. Warchoł (red.), *Systemy onomastyczne w słowiańskich gwarach mieszanych i przejściowych*. Lublin: UMCS, s. 37–48.
- Balowski, M. (2010). Zmiana funkcji nazw ulic i placów (od funkcji orientacyjnej do funkcji symboliczno-lokalizacyjnej). W: I. Sarnowska-Gieffing, M. Graf, (red.), *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*. Poznań: Wyd. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, s. 281–296.
- Bańkowski, A. (1991). Toponimy ziemi krakowskiej w zapiskach sądowych z lat 1394–1397. *Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Językoznawstwo*, XIII, s. 83–92.



- Biołik, M. (1983). Przewiska i przydomki ludności wiejskiej. *Onomastica*, XXVIII, s. 165–180.
- Biołik, M. (2011). Modele strukturalne nazw własnych przedsiębiorstw i lokali branży gastronomicznej. W: M. Biołik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności*. Olsztyn: Wyd. UWM, s. 59–78.
- Borek, H. (1978). Socjolingwistyczne aspekty imiennictwa. *Onomastica*, XXIII, s. 163–175.
- Borek, H. (1988). *Górny Śląsk w świetle nazw miejscowych*. Opole: Wyd. Instytutu Śląskiego.
- Borek, H., Szumska, U. (1976). *Nazwiska mieszkańców Bytomia od końca XVI wieku do roku 1740. Studium nazewnicze i społeczno-narodowościowe*. Warszawa–Wrocław: PWN.
- Breza, E. (2004). Nazwiska równe nazwom miejscowości z województw kieleckiego i radomskiego. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, XLIX, s. 71–88.
- Bubak, J. (1980). Z problematyki kształtowania się nazwiska polskiego (na materiale Sądeckczyzny). *Poradnik Językowy*, z. 9–10, s. 467–475.
- Bubak, J. (1986). *Proces kształtowania się nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*. Kraków: UJ.
- Burkacka, I. (2007). Nazwy firm we współczesnej polszczyźnie (wyniki sondażu). W: E. Wolańska (red.), *Poliszczyna publiczna początku XXI wieku*. Warszawa: Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN, s. 131–149.
- Cieślikowa, A. (2000). Z dziejów nazw własnych w języku polskim. *Dziedzictwo i innowacje*. W: *Studia Historycznojęzykowe III: Rozwój polskiego systemu językowego*, red. K. Rymut, W. R. Rzepka. Kraków: IJP PAN, s. 319–328.
- Cieślikowa, A. (2002). Prasłowiańskie wyrazy złożone a nazwy własne — struktura i semantyka. W: J. Rusek, W. Boryś, L. Bednarczuk (red.), *Dzieje Słowian w świetle leksyki. Pamięci Profesora Franciszka Ślawskiego*. Kraków: Wyd. UJ, s. 95–100.
- Cieślikowa, A. (2010). Przykłady kontynuacji tożsamości funkcyjnej jednostek antroponimicznych od staropolszczyzny po współczesność. W: R. Przybylska, J. Kaś, K. Sikora (red.), *Symbolae grammaticae in honorem Boguslai Dunaj*. Kraków: Księgarnia Akademicka, s. 53–62.
- Cieślikowa, A. (2011). Jakie korzyści daje onomastyce chrematonimia? W: M. Biołik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności*. Olsztyn: Wyd. UWM, s. 113–124.
- Czopek-Kopciuch, B. (2011). Zachodnioeuropejskie poglądy na chrematonimię. W: M. Biołik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności*. Olsztyn: Wyd. UWM, s. 125–132.
- Domini, J. (1982). *Słowotwórstwo hipokorystyków od imion własnych osobowych w języku polskim i rosyjskim*. Gdańsk: UG.
- Dunaj, B. (2009). Formy derywowane imion z zapożyczonym sufiksem *-i*. W: M. Skarżyński, M. Szpiczakowska (red.), *W kręgu języka. Materiały konferencji „Słowotwórstwo — słownictwo — polszczyzna kresowa” poświęconej pamięci profesor Zofii Kurzowej*, Kraków 16–17 maja 2008. Kraków: Księgarnia Akademicka, s. 317–322.
- Gała, S. (1985). Rola antroponimicznego przyrostka *-ski* w kulturze nazewniczej. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, XXXII, s. 85–91.
- Gała, S. (1985). Apelatywna i antroponimiczna funkcja niektórych formantów. W: K. Zierhoffer (red.), *V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna*, Poznań 3–5 września 1985. Księga referatów. Poznań: UAM, s. 119–126.
- Gała, S. (1991). System antroponimiczny imion, przerwisk, nazwisk. *Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Językoznawstwo*, XIII, s. 135–141.
- Gałkowski, A. (2008). *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim*. Łódź: Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego.
- Gałkowski, A. (2011). *Chrematonimastyka jako autonomizująca się subdyscyplina nauk onomastycznych*. W: M. Biołik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności*. Olsztyn: UWM, s. 181–193.

- Gałkowski, A. (2012). Propozycje a rozstrzygnięcia terminologiczno-pojęciowe dotyczące chrematonimii. W: I. Łuc, M. Pogłódek (red.), *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi*, Katowice: Wyd. UŚ, s. 187–200.
- Handke, K. (2010). Konstrukcja i destrukcja systemu nazewnictwa miejskiego w polskich miastach. W: I. Sarnowska-Giefing, M. Graf (red.), *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*, Poznań: Wyd. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, s. 357–372.
- Jakus-Borkowa, E. (2004). *Polskie nazewnictwo kosmiczne*. Opole: Wyd. Uniwersytetu Opolskiego.
- Jakus-Borkowa, E. (2010). Modele nazewnictwa w polskiej kosmonimii (Synteza). W: H. Pelcowa (red.), *W świecie nazw. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Czesławowi Kosyłowi*. Lublin: Wyd. UMCS, s. 155–172.
- Kaleta, Z. (1998). *Nazwisko w kulturze polskiej*. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Kałużyńska, I. (2011). Z zagadnień chrematonimii chińskiej. W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności*, Olsztyn: UWM, s. 235–242.
- Kamińska, M. (1991). O kształtowaniu się nazwisk mieszczańskich w centralnej Polsce (na przykładzie Łasku). *Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. Językoznawstwo*, XIII, s. 195–200.
- Karaś, M. (1972). Nazwy własne i ich klasyfikacje (nazwy osobowe). *Biuletyn PTJ*, XXX, s. 140–143.
- Knapková, M. (1992). K funkčnímu pojetí systému vlastních jmen. *Slovo a Slovesnost*, 53, s. 211–214.
- Knapková, M. (2000). Obchodní jméno jako fenomén jazykový a sociologický. W: M. Czachorowska, L. M. Szewczyk (red.), *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze. Materiały z XI Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej, 15–17 czerwca 1998, Bydgoszcz–Pieczyska*. Bydgoszcz: Wyd. Uczelniane WSP, s. 123–132.
- Kopertowska, D. (2000). Oficjalne i potoczne composita słowiańskie w kosmonimii. W: S. Warchoł (red.), *Słowiańskie composita onomastyczne. Toponimia, varia. Księga referatów VII Międzynarodowej Slawistycznej Konferencji Naukowej, Kazimierz Dolny, 21–24 listopada 1997 roku. Rozprawy Slawistyczne UMCS*, 17, s. 243–254.
- Kosyl, C. (1983). Forma i funkcja nazw własnych. Lublin: UMCS, s. 52–82.
- Kosyl, C. (1996–1998). Kynonimy literackie na tle zoonimii uzualnej. Cz. 1–3. *Onomastica*, XLI–XLIII, s. 153–211, 251–270, 309–339.
- Kosyl, C. (2008). Zoonimy osobliwe (nazwy własne zwierząt dzikich żyjących na wolności). W: *Studia linguistica in honorem Edvardi Breza*. Bydgoszcz: Wyd. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, s. 121–129.
- Kreja, B. (1998). Główne typy i główne cechy nazwisk gdańskich. *Z Polskich Studiów Slawistycznych. Seria IX: Językoznawstwo*, s. 157–162.
- Łobodzińska, R. (1994). Nazwiska mężatek w zwyczaju językowym i w przepisach prawa. *Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego*, XX, s. 71–76.
- Majtán, M. (1989). Klasyfikácia chrématonymie. W: *Chrématonyma z hľadiska teorie a praxe. Sborník z 3. celostátného semináre „Onomastika a škola”*. Brno: Onomastická komise ČSAV, s. 7–13.
- Malec, M. (2000). Obraz rodziny w słowiańskich imionach złożonych. W: S. Warchoł (red.), *Słowiańskie composita antroponimiczne. Księga referatów VII Międzynarodowej Slawistycznej Konferencji Naukowej, Kazimierz Dolny, 21–24 listopada 1997 roku. Rozprawy Slawistyczne UMCS*, 16, s. 181–187.

- Malec, M. (2002). Prasłowiańskie \**slav-* w słowiańskiej onomastyce. W: J. Rusek, W. Boryś, L. Bednarczuk (red.), *Dzieje Słowian w świetle leksyki. Pamięci Profesora Franciszka Sławskiego*. Kraków: Wyd. UJ, s. 171–76.
- Malec, M. (2004). Nazwy osobowe — ich rodzaje, pochodzenie i funkcje. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 47–63.
- Malec, M. (2007). Stopnie otwartości systemu imion w Polsce. W: A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne — nowe tendencje badawcze*. Kraków: Wyd. Pandit, s. 125–138.
- Mańczak, W. (2001). Najstarszy i największy problem onomastyki: istota nazw własnych. W: A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch (red.), *Toponimia i oronimia*. Kraków: Wyd. Naukowe DWN, s. 25–30.
- Mańczak, W. (2011). Czy wszystkie chrematonimy są nazwami własnymi? W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności*. Olsztyn: UWM, s. 325–330.
- Matuszewski, J. (1975). *Polskie nazwisko szlacheckie*. Łódź–Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Mrózek, R. (1990). System mikrotoponimiczny Śląska Cieszyńskiego XVIII wieku. Katowice: UŚ.
- Mrózek, R. (1996a). Antroponimia w systemie onimicznym. W: E. Wolnicz-Pawłowska, J. Duma (red.), *Antroponimia słowiańska. Materiały z IX Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej*, Warszawa 6–8. IX 1994. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 237–244.
- Mrózek, R. (1996b). Miejsce zoonimi w proprialnej sferze języka (o pojęciu systemu zoonimicznego). W: S. Warchoń (red.), *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich. Księga referatów V Międzynarodowej Sławistycznej Konferencji Naukowej*, Lublin, 24–27 listopada 1993 roku. *Rozprawy Sławistyczne*, 11, s. 75–82.
- Mrózek, R. (2000). Composita w głównych subsystemach onimicznych (aspekt interpretacyjny). W: S. Warchoń (red.), *Słowiańskie composita onomastyczne. Toponimia, varia. Księga referatów VII Międzynarodowej Sławistycznej Konferencji Naukowej*, Kazimierz Dolny, 21–24 listopada 1997 roku. *Rozprawy Sławistyczne*, 17, s. 121–126.
- Mrózek, R. (2003). Mikrotoponimy jako językowe wyznaczniki przestrzeni kulturowej. W: Z. Kaleta (red.), *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 197–202.
- Mrózek, R. (2004a). Nazwy geograficzne w zróżnicowaniu motywacyjno-funkcjonalnym. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 65–88.
- Mrózek, R. (2004b). Nazwy własne jako przedmiot badawczy onomastyki. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 9–19.
- Mrózek, R. (2006). Apelatywna sfera językowa a sfera onimiczna — przed- i poglobalizacyjny problem onomastyki. W: Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz (red.), *Onimizacja i apelatywizacja*. Białystok: Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, s. 152–163.
- Mrózek, R. (2007a). Innowacyjność onimiczna a innowacje badawcze. W: A. Cieślíkowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne — nowe tendencje badawcze*. Kraków: Wyd. Pandit, s. 20–28.
- Mrózek, R. (2007b). Regionalizacja w badaniach onomastycznych. W: S. Gajda (red.), *Region w świetle nazw miejscowych*. Opole: Wyd. Uniwersytetu Opolskiego, s. 71–78.
- Mrózek, R. (2007c). *Słownik motywacyjny antroponimów przewiskowych socjolektu młodzieżowego*. Kraków: Wyd. IJP PAN.
- Mrózek, R. (2008). Komunikacyjny kontekst funkcjonalności antroponimów. W: *Studia linguistica in honorem Edvardi Breza*. Bydgoszcz: Wyd. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, s. 178–183.

- Mrózek, R. (2010). Systemowość a gramatyczność onimicznej sfery językowej. [W:] R. Przybylska, J. Kaś, K. Sikora (red.), *Symbolae grammaticae in honorem Boguslai Dunaj*. Kraków: Księgarnia Akademicka, s. 409–418.
- Mrózek, R. (2011). Onimiczna kontekstowość a swoistość zoonimii. W: F. Czyżewski (red.), *Z zagadnień językoznawstwa słowiańskiego*. Tom dedykowany Profesorowi Stefanowi Warchołowi. *Rozprawy Slawistyczne*, 23, s. 165–172.
- Mrózek, R. (2014a). Interdyscyplinarne i wewnętrzne determinanty zróżnicowań badawczych onomastyki. *Onomastica*, LVIII, s. 33–66.
- Mrózek, R. (2014b). Zadania współczesnej toponomastyki., W: A. Gałkowski, R. Gliwa (red.), *Mikrotoponimia i makrotoponimia*. Problematyka wstępna. Łódź: Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, s. 25–43.
- Rogowska-Cybulska, E. (2011). Rola słowotwórstwa w kształtowaniu wartości perswazyjnej chrematonimów. W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności*. Olsztyn: UWM, s. 393–408.
- Rospond, S. (1972). Słowotwórstwo onomastyczne a apelatywne. *Z Polskich Studiów Slawistycznych*. Seria 4: Językoznawstwo, s. 109–119.
- Rospond, S. (1983). Węzłowe problemy antroponomii polskiej. W: D. Kopertowska (red.), *Warsztat współczesnego onomasty*. Materiały z III Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej. Kielce: WSP im. J. Kochanowskiego, s. 8–12.
- Rudnicka-Fira, E. (1996). Pragmatyczny aspekt nazw własnych we współczesnej polszczyźnie. W: M. Majtán, F. Rušák (zost.), *12. slovenská onomastická konferencia a s. Seminár „Onomastiká a skola”*. Zborník referátov. Prešov: Prešovská univerzita, s. 68–73.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2011). Chrematonimy w procesie ich generowania, typologia gatunku. W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen współczesności*. Olsztyn: UWM, s. 409–420.
- Rutkowski, M. (2001). Wstępna charakterystyka funkcji nazw własnych. *Onomastica*, XLVI, s. 7–29.
- Rzetelska-Feleszko, E. (1998). Obecne nazwy firmowe w Polsce i w Europie. *Onomastica*, XLIII, s. 267–281.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2000). Nazwy firm — chaos czy system? W: M. Czachorowska, Ł. M. Szewczyk (red.), *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze*. Materiały z XI Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej, 15–17 czerwca 1998, Bydgoszcz–Pieczyńska. Bydgoszcz: Wyd. Uczelniane WSP, s. 99–112.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2002). Staropomorskie *gard* w nazwach terenowych i miejscowych Pomorza Zachodniego. W: J. Rusek, W. Boryś, L. Bednarczuk (red.), *Dzieje Słowian w świetle leksyki*. Pamięci Profesora Franciszka Ślawnickiego. Kraków: Wyd. UJ, s. 345–350.
- Sarnowska-Gieffing, I. (2003). Od onimu do gatunku tekstu. *Nazewnictwo w satyrze polskiej do 1820 roku*. Poznań: Wyd. Naukowe UAM.
- Sarnowska-Gieffing, I. (2008). Z antroponomastykonu Poznania. Sposoby identyfikowania kobiet w spisach obywateli miasta z XVI i XVII wieku. W: *Studia linguistica in honorem Edvardi Breza*, Bydgoszcz: Wyd. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, s. 212–220.
- Siwiec, A. (2010). Sposoby nominacji językowej w nazwach lubelskich firm. W: H. Pelcowa (red.), *W świecie nazw*. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Czesławowi Kosyłowi. Lublin: Wyd. UMCS, s. 357–370.
- Siwiec, A. (2012). Nazwy własne obiektów handlowo-usługowych w przestrzeni miasta. Lublin: Wyd. UMCS.
- Skowronek, K. (2010). Nazwy współczesnych partii i organizacji politycznych jako językowe konstrukcje ideologiczne. W: H. Pelcowa (red.), *W świecie nazw*. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Czesławowi Kosyłowi. Lublin: Wyd. UMCS, s. 371–382.

- Skowronek, K., Rutkowski, M. (2004a). *Media i nazwy. Z zagadnień onomastyki medialnej*. Kraków: Lexis.
- Skowronek, K., Rutkowski, M. (2004b). *Współczesne polskie nazewnictwo medialne*. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 189–216.
- Šrámek, R. (1989). *Onymische Funktion und funktionale Namenforschung*. In: *Studia Onomastica. Festschrift till Thorsten Andersson*, Stockholm: Almqvist & Wiksell, s. 367–374 [przedruk w: Šrámek, R. (2007). *Beiträge zur allgemeinen Namentheorie*. Wien: Praesens Verlag, s. 64–71].
- Šrámek, R. (2014). *Aspekty „mikro” a „makro” jako interpretacyjny a klasyfikacyjny problem w onomastyce*. W: A. Gałkowski, R. Gliwa (red.), *Mikrotoponimia i makrotoponimia. Problematyka wstępna*. Łódź: Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, s. 17–24.
- Strutyński, J. (1996). *Urbozoonimia polska*. Kraków: Wyd. Tomasz Strutyński.
- Strutyński, J., Warchoł, S. (2004). *Nazewnictwo zoonimiczne w środowiskach wiejskich i miejskich*. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 99–129.
- Taszycki, W. (1924). *Polskie nazwy osobowe*. Warszawa–Kraków: Gebethner i Wolff.
- Walczak, B. (2000). *Nazwy firmowe: propria czy appellativa?* W: M. Czachorowska, Ł. M. Szewczyk (red.), *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze. Materiały z XI Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej, 15–17 czerwca 1998, Bydgoszcz–Pieczyska*. Bydgoszcz: Wyd. Uczelniane WSP, s. 113–122.
- Walczak, B. (2010). *Najczęstsze nazwiska wielkopolskie*. W: I. Sarnowska-Giefing, M. Graf (red.), *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*. Poznań: Wyd. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, s. 257–267.
- Warchoł, S. (1996). *Tradycja i współczesność w polskiej zoonimii ludowej (na tle słowiańskim)*. W: Warchoł (red.), *Systemy zoonimiczne w językach słowiańskich. Księga referatów V Międzynarodowej Sławistycznej Konferencji Naukowej, Lublin, 24–27 listopada 1993 roku*. *Rozprawy Sławistyczne*, 11, s. 159–170.
- Warchoł, S. (2002). *Dzieje Słowian w świetle współczesnej zoonimii ludowej i terminologii zoonimicznej (Problematyka wybrana)*. W: J. Rusek, W. Boryś, L. Bednarczuk (red.), *Dzieje Słowian w świetle leksyki. Pamięci Profesora Franciszka Sławskiego*. Kraków: Wyd. UJ, s. 223–230.
- Warchoł, S. (2003). *Genetyczne i strukturalno-semantyczne związki między antroponimią śląską a zoonimią ludową*. W: R. Łobodzińska (red.), *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość polskiej onomastyki*. Wrocław: Wyd. WTN, s. 69–76.
- Wolnicz-Pawłowska, E. (2010). *Czy istnieje polskie nazwisko mieszczańskie?* W: I. Sarnowska-Giefing, M. Graf (red.), *Miasto w perspektywie onomastyki i historii*. Poznań: Wyd. Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, s. 269–278.

## SUMMARY

### CATEGORIAL DETERMINANTS OF DIVERSITY OF ONYMIC LANGUAGE FUNCTIONALITY IN A SYNCHRONIC AND DIACHRONIC PERSPECTIVE

The toponomastic scale of research interests covers the functional specificity of the onomastic components of macrotoponymy, microtoponymy, oronymy and hydronymy as specific language signs, reflecting various natural, economic and social phenomena. The categorial functionality of

anthroponymy is realised in a three-part systemic set, a name-surname unit, which is occasionally complemented by a pseudonym component or a nickname. All areas of the country have a characteristic distribution of certain forms and provenance of personal names, illustrating also relevant social and ethnic phenomena as well as some background cultural aspects. The basic categorical component of zonymy is folklore zonymy, which is complemented by the so-called “urban zonymy” (urbozonymy) and by literary zonymy. Chrematonymy as a set of names connected with various institutional names, companies, commerce and service facilities, as well as products, accumulates different functions, including persuasion and advertising. The onomastic models of cosonymy are represented by a set of names from different sources, differentiating their official and local-dialect character.

**Key words:** onymic sphere of language, categorial components (toponymy, anthroponymy, zonymy, cosonymy, chrematonymy), function specificity